Nro 283.
D. 28. Listopada.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Traktat o Jnflanty 1561.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Nadobna, powolna, dobra, od wszystkich kochana, nad wiek swój ujmuiące Dziecie, *Julja Konstancja* córka *Hrabiów Dunin Wąsowiczów* na dniu 24 b. m. skończyła kilkoletnie życie. Żałość rozdzieraiąca serce *Rodziców* których była pieszczotą, rozkoszą, nadzieią przyszłości, pojmą nie bez trwogi wszystkie *Matki* i *Ojcowie*; ktoby chciał wystawić sobie wierny tego okropnego ciosu obraz, znaleść go tylko może w nieśmiertelnych żalach które nieszczęśliwy *Ojciec* po stracie podobnej, w *Czarnolesie* powtarzał, „*nie masz cię Urszulo Moia*“ aż póki się z nią nie złączył. Żałość tego rodzaiu pragnie uchylić się z pod mocy czasu, lubi karmić się własną boleścią, nieszuka ulgi lub pociechy której nikt iej udzielić niemoże, lecz w rzewnem ubolewaniu i pamięci ostatniej cząstki wydartego sobie dobra poszukuie.

Wczoraj panowała *burza* w okolicach *Warszawy*, osoby wczoraj przybyłe donoszą, że wicher wiele drzew powywracał w lasach, a nawet niektóre domostwa są uszkodzone.— Na początku b: m: w wielu kraiach *niemieckich*, osobliwie nad *renem* i *menem* tudzież w *Holandji*, nadzwyczajne wichry, niezmiernych szkód znowu stały się przyczyną.

Mimo słoty, znowu i wczoraj znaczna liczba Amatorów przybyła do Teatru Narod: dla słuchania pięknej muzyki Opery *Sroka złodziej*, i byli istotnie zadowolnieni z dokładnego iej wykonania.

w Składzie A. *Brzeziny* przy ulicy Miodowej pod N. 481, wyszła z Litografji Kawatyna z Opery *Cyrulik Sewilski* ułożona na sam Fortepjan, cena zło: 1 gr: 15. W tymże składzie dostać można wszystkich Uwertur, Spiewów i Wyiątków na sam Fortepjan z Oper *Rossyniego*.

w *Berlinie* ukazuią teraz kilka żywych *Wężów* nadzwyczaj długich i grubych; między niemi iest *wąż* zwany *grzechotnik*, tudzież kilka żywych *Krokodylów* i innych osobliwszych *Amfibów*. Zbiór tych rzadkich osobliwości ma przybyć i do *Warszawy*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z *Paryża*.

w Gminie *Passy* pod *Paryżem* wydarzył się okropny przypadek. w Nocy wracał P. *Emanuel de las Kazes* (syn Hrabiego) i został po 2 kroć pchnięty pod serce, przez iakąś osobę uzbroioną. Szczęściem że w kieszeni na piersiach znajdował się pulares, i ten ochronił od śmiertelnego raza. Sledzą iak najtroskliwie zbrodniarza.—Opera kompozycji 13 letniego Pana *List*, ciągle iest dawaną w *Paryżu*, i teraz bardziej się podoba niż przy pierwszem wystawieniu, a opera *Frejszyc* iuż iest 150 razy daną na *Odeonie*. — Były Arcy Biskup Mechliński X. *Pradt*, osiadł w swej wiosce we *Francji* w powiecie *Owernji*. Trudni się teraz gorliwie gospodarstwem wiejskiem, iego obora i owczarnia, mogą być uważane za wzorowe. — Słychać że Król *Francuzki* przeznaczył *Wielką wstęgę Legji honorowej* dla

P. *Zea* byłego hiszpańskiego Ministra. — Papiery 3 procentowe bardzo spadły w *Paryżu*, za przyczynę tego uważaią naynowsze wiadomości z *Hiszpanji* i obawa zmiany niektórych politycznych wypadków. — *Xże Infantado* iakby w tryumfie wieżdżał do *Madrytu* otrzymawszy nominacją na Ministra, karetę iego poprzedzali gońcy gabinetowi, i był spotkany przez *Ochotników Królewskich* których muzyka grała marsz nowo ułożony. — Biskup *Strażburski* pod d. 10 z. m. ogłosił list *Pasterski* w którym donosi iż do *Strażburga* wkrótce przybędą *Missjonarze*, dla odbycia *Missji*, zaleca przytem wszystkim wiernym aby się licznie zgromadzali na to nabożeństwo, które zapewne wielu obłąkanych naprowadzi na drogę zbawienia. — Do przywróconej Szkoły *Inżenjerji* w *Segowji* (w Hiszpanji) nie może być przyiętym młodzieniec, gdy niedowiedzie że iest szlachcicem z ojca i matki. — Restauratorowie *Paryzcy* na wzór *Angielskich*, daią teraz za naywybornieyszy przysmak, *pasztet z wieloryba*, żarłocy niemogą się dosyć wychwalić tej łakotki. — List do wydawcy dziennika *Biała Chorągiew*; „Wyleczenie z *wścieklizny* deklarowanej, dokonane przezemnie, o którem kilka dzienników wspomniało, nazbyt iest ważnem dla ludzkości aby nie upowszechnić ile tylko można wiadomości o tem szacownem odkryciu. Osoba uleczona iest w dobrem zdrowiu, a ponieważ iuż upłynęło 4 miesiące, nie lękam się *recydywy*. Użyłem następuiącego sposobu: Popierwszych paroxyzmach *wściekłości* zmusiłem chorego do wypicia mocnego odwaru z *gwaiaku* i *sasaparylli*, i potem sam sprawiłem mu łaźnię parową (*zwaną Ruską*), ciepłą na 50 stopni, a dla większej pewności dałem termometr choremu; przez godzinę kąpieli kazałem trzeć z góry do dołu część ciała którędy iad *wścieklizny* wprowadzony został. Ten przykład dowodzi, że wścieklizna udziela się przez *absorpcją* i że samo *wyparowanie* iadu może ią zniszczyć, ponieważ po wyyściu z łaźni zniknęły wszelkie symptomata choroby.“ *Buisson.* — Nigdy tyle we *Francji* niawydarzyło się przypadków z powodu wściekłych *Wilków*, ile tej *iesieni*, chociaż poustanių upałów; kilkanaście Ludzi iest skaleczonych; szczególniej *Wilcy* ukazuią się na granicy *Niderlandzkiej* — Gazety *Paryzkie* umieściły uwagi z gazet *Londyńskich*, które niezmiernie chwalą nowy układ zawarty między Królem *Portugalskim* a Synem iego Cesarzem *Brezylji*; układ ten przyszedł do skutku za pośrednictwem *Anglji*, i bez wątpienia iest dla niej korzystnym. — w *Paryżu* z *Grecji* odebrano wiadomość że *Grecy* z nową usilnością sposobią się do walki z *Turkami*, a to po odebraniu zapewnienia że *Sułtan* ponowił rozkaz prowadzenia wojny. Jednak wielu przewiduie że wczasie zimy nienastąpią działania woienne, bo żołnierze tureccy maią tę porę za nieszczęśliwą, a przytem iuż się im sprzykrzyła ta długa a tak mało korzystna dla nich wojna; dodać i to należy że choroba *Reszyda Baszy* odwlecze oblężenie *Missolongji*. — Na wyspie *Minorce* należącej do *Hiszpanji*; umarła zacna Obywatelka, z osobliwszej przyczyny. Przed rokiem poszła za mąż; kochała niezmiernie swego dobrego męża, i ciągle oświadczała że go przeżyć niezdoła. Mąż oddalił się do *Kadyxu* dla domowych interesów, i zachorował; osłabiony, drzącą ręką napisał do żony że wprawdzie iest chory, lecz spodziewa się wkrótce wyzdrowieć i wrócić do domu. Ten list prawie odjął przytomność tak czułej małżonce; czeka z niewymowną niecierpliwością następnej poczty; przynoszą list, lecz niestety postrzega *czarną pieczątkę!* „iuż go niema” zawoła z boleścią. Pada bez zmysłów i kona!. Prze-

cież ten list niebył donosicielem o zgonie męża, lecz od innej osoby, donoszącej o śmierci dalekiego krewnego, gdyż tegoż ieszcze dnia mąż wrócił; ale iuż zastał tylko zwłoki swej lubej żony!. z *Niemiec*.

Wielka Ochmistrzyni *Błeszyńska*, wyieżdżała z *Drezna* do *Barejtu*, na przyięcie Xżnej *Maxymiljanowej*. — Xiąże Oranji Następca tronu *Niderlandzkiego*, z dostojną swą Małżonką, wyiechał z *Bruxelli* do *Hagi*.— Hrabina *Merod* umarła w *Bruxelli*, znana iako opiekunka ubogich. — Teraźniejszy Król *Bawarski* postanowił, że odtąd niemaią być używane wszelkie suknie ozdobione haftem złotym lub srebrnym. Mundury wojskowe maią być gładkie, z sukna błękitnego, a ubiory urzędników wszelkich władz, zupełnie czarne.—Sławna traiedja niemiecka *Emilja Galolti* napisana przez *Lesinga*, iest teraz przerobiona, na francuzką Melodramę i grywana w *Paryżu*; aż 3 autorów przerobiło tę traiedją; a że w oryginale *Emilja* iest raz wykradzioną, przeto przerabiacze postanowili ią 3 razy wykraść!— Dziennik *Frankforcki* donosi że ustała pogłoska o nowej pożyczcę 20 miljonów złotych reń: którą rząd *Austrjacki* miał zaciągnąć u Bankierów *Rotszyldów*.—Tenże dziennik wspomina że teraźniejszy Król *Bawarski* postanowił iż odtąd Posłowie *Bawarscy* będą w *Petersburgu*, w *Paryżu*, i w *Wiedniu* a przy innych dworach tylko będą *sprawuiący interessa*.—*Stany Jeneralne* (czyli Sejm) Królestwa *Niderlandzkiego* ciągle odbywaią narady w *Hadze*; załatwienie interessów skarbowych dotąd powiększej części były przedmiotem tych narad. — *Kareta* teraźniejszego Lorda *Maiora* (Prezydenta miasta Londynu) iest obszernie opisana w gazetach *Angielskich*, powóz ten zadziwia; najmisterniejsza robota zdobi wszystkie iego części, a herby są na drzwiczkach, na wszystkich 4ch bokach, na koźle etc. — w Gazetach *Amerykańskich* iest umieszczony list który dnia 2 Czerwca r. b. pisał Jenerał *Boliwar* do rządu Rzeczypospolitej *Kolumbijskiej*, oświadcza w tym liście radość i składa powinszowanie z powodu uznania niepodległości tej Rzeczyspopolitej przez *Anglją*. *Boliwar* teraz rzadko ukazuie się publicznie, iuż ucichła pogłoska że miał na czas nieiaki udać się do *Europy*. — *Gazeta powszechna niemiecka* donosi powtórnie, że niezawodną iest wiadomość o walcę korzystnej dla *Greków*, odbytej d, 6 Września pod *Patras*; bitwa trwała przez 3 godziny; poktórej oddział *Turków* odciętych od twierdzy, postradawszy połowe żołnierzy i prawie wszystkich officerów, w ucieczcę znalazł ocalenie.

Wiadomo, iaką psotę Pan *Busze* (Boucher) Wirtuoz na skrzypcach (znany dwa lat temu w Warszawie) wyrządził Panu *Mezer* w Paryżu. W numerze 44 gazety muzykalnej Lipskiej z dnia 2 b:m: znajduiemy raport muzykalny z *Magdeburga*, w którym taka iest o P. *Mezer* wzmianka: „w Sierpniu słyszeliśmy Pana *Mezer*, pierwszego koncertmistrza z *Berlina*, przeieżdżaiącego do *Paryża*, w wielkim koncercie! Grał drugi koncert *Maurera* (na afiszu stało iednak że *Mezera*, a to zapewne przez omyłkę druku), i Rondo własnej kompozycji. Gra iego iest ze wszech miar elegancka i była powszechnie podziwianą. Żona iego śpiewała arją z *Tankreda* z skrzypcami obligato. Jest ona dyletantką. Skrzypce były może *obligato*, lecz gra była *ad libitum*, gdyż na końcu dały się słyszeć niektóre dziwaczne pasaże i t: d:"

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny Miasta Stołecz: Warsz.

Posessje Miejskie w Pradze przy ulicy Ząbkowskiej pod Nr 208 Lit. *a. b. c.* sytuowane, z wygodnych domów mieszkalnych, Staien, Wozowien, Jatek rzeźni-

szych i obszernych składów zbożowych furażowych składaiące się: wypuszczone będą w trzyletnią dzierżawę od Nowego Roku 1826 drogą publiczney licytacji, do odbycia którey przeznaczaiąc stanowczy termin na dzień 5 Grudnia r.b. na godzinę 9 rano w Biórze W. Burmistrza m'ejscowego, wzywa chęć podjęcia się dzierżawy maiacych, aby zaopatrzeni w vadjum złp. 2,000 w terminie i mieyscu oznaczonych znajdować się chcieli. Warunki do dzierżawy w Biórze W. Burmistrza i w Ratuszu Głównym Miasta Warszawy każdego czasu przejrzane być mogą. — Warsz. d. 25 Listopa: 1825 r. — Radca Stanu Prezydent W o y d a. — Sekretarz Jlny G. J a h o ł k o w s k i.

Przedaż Sądowa Nieruchomości.

W skutek wyroków w Trybunale Cywilnym Woiewództwa Mazowieckiego w dniu 8 Listopada 1824 i 23 Lutego 1825 zapadłych, Wyrokiem Sądu Appellacyjnego z dnia 18 Maia b. r. zatwierdzonych, tudzież Wyroku rzeczonego Trybunału z dnia 8 Sierpnia b.r. między Sukcessorami beneficjalnemi niegdy Heleny z Puntnerów Pawłowiczowey to iest Marjanną z Sommerów primo voto Puntnerową, secundo po niegdy Janie Schmidt pozostałą wdową i Anną z Puntnerów 1mo voto Józefa Karwickiego, 2do Stanisława Olszewskiego Małżonką w assystencji męża czyniącą z iedney, a Józefem Pawłowiczem Obywatelem z drugiey strony zapadłych, dział maiątku do Józefa Pawłowicza i niegdy żony iego Heleny z Puntnerów należącego, tudzież sprzedaż nieruchomości nakazuiących ,Possessja tu w Warszawie pod Nr. 1969, na gruncie emfiteutycznym położona, przed W. Radnískim Assesorem Trybunału iako delegowanym przez publiczną Licytacją w mieysca posiedzeń rzeczonego Trybunału tu w Warszawie pod Nr 549 odbywać się maiącą w dniu 6 Grudnia b. r. 1825 o godzinie 4 z południa iako w terminie do przygotowawczego przysądzenia oznaczonym sprzedaną będzie. Relacja biegłych, zbiór objaśnień i warunki Licytacji każdego czasu u W. Greffkowicza Pisarza Trybunału Wydziału IV. w mieyscu posiedzeń tegoż Trybunału, i u Piątkowskiego Adwokata przedaż niniejszą popieraiącego, przejrzane być mogą. Licytacja zacznie się od summy zło: pol. 70,187 gr. 27, taxą sądownie zatwierdzoną ustanowioney. — w Warszawie d. 22 Listopada 1825 r. — Paweł P i ą t k o w s k i Adwokat przedażą dyryguiący.

Urząd Komory Konsumowo Składowej w Warsz:

w Dalszym ciągu obwieszczenia swego pod dniem 29 Sierpnia r.b. Nr 3725 do publiczney wiadomości podanego, zawiadamia kogo to interessować może, iż rozmaite Towary łokciowe i krótkie, iako to: materje Jedwabne, Bawełniane, Muszliny, Żaknoty, Chustki bawełniane, Jedwabne i t.p. na konfiskatę wskazane, przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze kurs w kraiu maiące, sprzedawanemi są. Licytacja odbywa się w Marywilu po lewey stronie w Sklepie pod Nr 67 każdo-dziennie, wyiąwszy dni Swiąteczne i Soboty, od godziny 9 zrana, podług nowo wydanych w tym względzie, biorąc pro pretiosisci wewnętrzną wartość Towarów, bez dołączenia cła; i trwać będzie aż do zupełnego onychże wyprzedania. Co się tyczy Towarów, których wprowadzenie do kraiu iest zabronionem, takowe nie na handel lecz na użytek prywatny sprzedawanemi zostaią. — Warsza: d. 19 Listopada 1825 r. — Jnspektor Jlny Ceł. (podpisano) K r ü g e r.

Gdy pewien złośliwy człowiek falszywe roznosi wieści iakoby Sery wyrobione przez P. Hyacynta Servo w Dobrach Helenowskich były zdrowiu szkodliwe, mam za obowiązek donieść Szano: Publicz:, iż wspomniony Fabrykant Serów tak zwanych „de Maroller“ i innych Szwajcarskich, będąc przez kilka lat w dobrach okolicznych, a od lat dwóch w Helenowskich, takowe Sery urządza iak najschludniey i najporządniey, i nietylko że nie są zdrowiu szkodliwe, ale owszem posilne i wsmaku wyrownywaiące najlepszym. — J. S t r u d z i ń s k i Plenipotent Dóbr Helenowskich.

Niżej podpisani rekomenduią się na teraźnieyszy Jarmark Wszystkich SS. z różnemi Towarami zagranicznemi iako to: Płótno webowe i domowe w różnych gatunkach, Bielizna stołowa, Nicie angielskie i saskie, Bawełna angielska, Pończochy letnie i zimowe, Tiul i Czepki takoweż. Skład tychże Towarów po rozwaleniu Marywilu przeniesiony został do domu W. Bauma Hotelu Lipskiego Nr 603 przy ulicy Bielańskiej; Przyrzekaiąc iak najpomierniejszą cenę i usługę. — Heinrich O b e r o d e r w i t z z Saxonji. — Simmichen et H e r b r i c h t. — Gökorieety S c h n e e b e r g.

Podaie się do wiadomości Publi: iż dnia 29 m. i r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Dziekanja Nr 89 sprzedawane będą przez publi: licyt: pościel, bielizna, meble, sprzęty domowe i gospodarskie, srebra, miedź, cyna instrumenta Chirurgiczne e.t.c. do pozostałości po niegdy Janie Chrysińskim nalżące, które najwięcey i w gotowiźnie płacącemu przybite zostaną.

Ktoby sobie życzył nabyć dobrą parę Koni młodych, maści gniadey, z wolney ręki, niech się raczy udać pod Nr 1767 przy ulicy S. Jerskiey na 2 piętro.

Teatr. Jutro 8my raz Opera *Cyrulik S.wilski.*